

## Wspólne kolędowanie Seniorów i Młodzieży z BZSZ

Już po raz drugi uczniowie naszej szkoły odwiedzili Klub Seniora „Sami Swoi”. W ciepłej, radosnej i świątecznej atmosferze przedstawiciele młodzieży spotkali się z seniorami, by wspólnie powspominać bożonarodzeniowe zwyczaje, a przy śpiewie kolęd delektować się również przygotowanymi pysznymi smakołykami. Ta niezwykła uroczystość odbyła się 12 stycznia w sali spotkań Klubu Seniora mieszczącej się na ulicy Pionierskiej. Zainicjowała ją pani Bogumiła Kwiatek, która dba o to, aby współpraca z młodzieżą z Klubem była aktywna i twórcza dla wszystkich. Pogodnym uśmiechem i dobrym słowem powitał wszystkich prezes klubu pan Wiesław Turzański.

Uczennice Bieszczadzkiego Zespołu Szkół Zawodowych: Magda Płoszyńska, Martyna Siwak, Daria Bekacz oraz Ania Ciszek wykazały się swoimi zdolnościami wokalnymi i śpiewały najpiękniejsze polskie kolędy. Śpiew był wzbogacony wierszami czytany przez Kingę Kmiecik – uczennicę klasy II, szkoły podstawowej. Występ młodzieży wzbogacił artystyczny program przygotowany przez członków klubu. Odczytano wybrane wiersze księdza Zenona Bieszczada, a zespół „Echo Ustrzyk” zaprezentował własny świąteczny repertuar.

Ciepły i miły nastrój, jaki towarzyszył zebrany, wspólny śpiew kolęd, poezja, spowodowały, że wszyscy poczuli się jednością, bariera wiekowa nie stanowiła żadnej przeszkody. Wszyscy wymieniali swoje poglądy, toczyli przyjacielskie rozmowy, snuli wspomnienia, wymieniano się również oczekiwaniami związanymi z Nowym Rokiem.

Wzruszenie i radość mieszała się z dumą. Wiele razy wygłaszano pochwały pod kątem młodzieży. Zauważono fakt, że pomimo wielu obowiązków, planów i zainteresowań uczennice chętnie uczestniczyły w spotkaniu. Opiekunki młodzieży: pani Edyta Kmiecik oraz pani Wioletta Machowska ze wzruszeniem słuchały pozytywnych opinii o występie.

Po zakończonej części artystycznej wszyscy składali sobie życzenia. Klimat ubogacało wnętrze sali. Mnóstwo kolorowych lampek, świątecznych dekoracji oraz tradycyjny żłóbek przygotowany przez panią Bogumiłę Kwiatek stworzył malowniczy, bajkowy świat, w którym wszyscy poczuli się jak u siebie w domu. Smakołyki na syto zastawionych stołach też smakowały jak w domu.

**Z pewnością takie spotkanie pokoleń na długo zapisze się w sercach i pamięci uczestników.**

*opracowała Edyta Kmiecik, zdjęcia Wioletta Machowska*





